

-Pracodawca zyskuje możliwość uczestniczenia w tworzeniu, modelowaniu „sylwetek” swoich uczniów. Nie jest to łatwy proces, lecz jaka późniejsza satysfakcja z osiągnięć. W zakładzie z tradycją, byli uczniowie uczą nowych – koło się zamyka. W kronice szkolnej opisujemy wszystkie osiągnięcia uczniów, te bardziej i te mniej znaczące, lecz dla ucznia najważniejsze – mówi Dorota Kaczmarek, wicedyrektor Zespołu Szkół Zawodowych Nr 2 im. Powstańców Wielkopolskich we Wrześni.

### Przez konkurs do sukcesu

Właściciel firmy może swobodnie wybierać spośród wszystkich zainteresowanych praktykantów. Ma duże szanse na „wydobycie” tych najbardziej zaangażowanych, którzy chcą ciężko pracować, by nauczyć się zawodu i osiągnąć w życiu sukces.

-Zachęcamy naszych uczniów do uczestnictwa w konkursach cukierniczych. Doświadczenie jakiego nabierają w



trakcie przygotowań jest bezcenne. Po pierwsze, mają okazję przekonać się, ile pracy trzeba włożyć, żeby zrealizować pomysł na pracę konkursową. Krok po kroku pod okiem doświadczonego cukiernika i swojego nauczyciela, przechodzą od planu pracy, przez kolejne elementy, aż do efektu finalnego – dodaje szef Cukierni Kuczora.

Kolejną korzyścią, jaką zyskujemy jako firma jest możliwość ukształtowania przyszłego pracownika na potrzeby naszego profilu działalności. W ten sposób możemy nauczyć prawidłowych nawyków potrzebnych w pracy. Jednocześnie zarazem pasją do cukiernictwa i przekazać wartości związane z zawodem cukiernika.

-Sukces to słowo mniej istotne dla całej sprawy. Ważne jest to, że dzięki ogromnej pracy uczeń uwierzy w swoją wartość. Mało jest osób, które wierzą w ucznia z zawodówki, a w nim także drzemie potencjał. Pracodawcy mogą dostrzec ten potencjał i go ukierunkować. Korzyścią będzie na pewno oddany pracownik – mówi Dorota Kaczmarek.